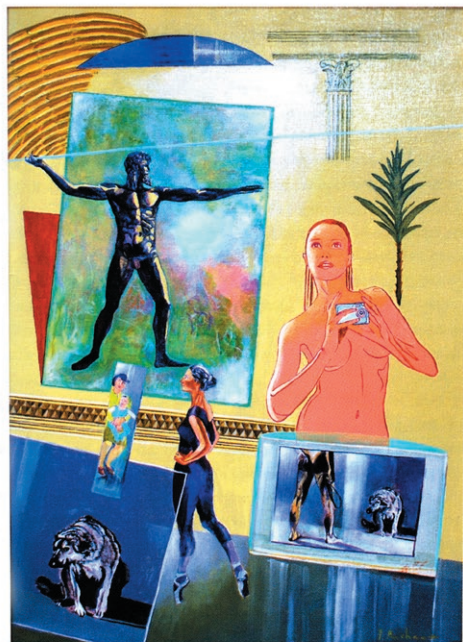


Max Hexer

awangarda
ciągle żywa

Ireneusz Puchacz przypomina sobie Chrystusa Mantegni i prezydenta Obamę patrząc przez okno bloku na komin elektrociepłowni

Ireneusz Puchacz, *Antyk Pop + Nieznalska*Ireneusz Puchacz, *To tylko taki mały kryzys*

Ireneusz Puchacz już na pierwszym roku studiów usłyszał, że jego obrazy mają poziom zestawu przedstawianego na obronie pracy dyplomowej. Dysponował znakomitym warsztatem realistycznym, ale malował obrazy abstrakcyjne, zdając sobie sprawę z krańca, do jakiego doszło malarstwo.

W latach 90. w swoim malarstwie Puchacz stosował metodę kołażu wątków ikonograficznych pochodzących z różnych kultur. W obrazach umieszczał fotografie oryginalne i pochodzące z gazet. Na początku XXI w. łączył namalowane fragmenty znanych „ikonicznych” dzieł od antyku do współczesności. Dawid Michała Anioła towarzyszy Putinowi i Bushowi w strojach kosmonautów. Antyczny miotacz z brązu towarzyszy monitorom z fotograficznymi pracami Nieznalskiej. *Piramida zwierząt* Kozłowy zestawiona jest z analogiczną

późniejszą pracą Cattellana ze szkieletów zwierząt. Dziewczyna siedząca na olbrzymim jaju symbolizuje pierwszeństwo witalnej żeńskiej siły sprawczej.

W obrazach Puchacza dominują męskie postacie herosów i polityków funkcjonujące w świadomości masowej. Poddane zostają ironicznemu dyskursowi, jak laureat Pokojowej Nagrody Nobla, który zabił muchę. Na neutralnym niebieskim tle obok Obamy artysta namalował olbrzymi komin elektrociepłowni, który widzi z okna swego mieszkania, a ponad wizerunkiem prezydenta umieścił Chrystusa namalowanego niegdyś przez Mantegnę w charakterystycznym skrócie. Malarstwo Puchacza jest również takim metaforycznym skrótem widokiem perspektywicznym na dzieje sztuki poprzez współczesną popularną kulturę i współczesną politykę.